

# Izabela Swoboda

---

"Prawo autorskie w pracy  
bibliotekarza", Bolesław Howorka,  
Warszawa 2012 : [recenzja]

---

Bibliotheca Nostra : śląski kwartalnik naukowy 3/3, 115-119

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.



## OMÓWIENIA I RECENZJE

IZABELA SWOBODA

*Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej  
Uniwersytetu Śląskiego*

**Howorka Bolesław: *Prawo autorskie w pracy bibliotekarza*. – Warszawa: Wydaw. SBP, 2012. – 375 s. – ISBN: 978-83-61464-73-0**

**N**a początku 2012 roku, nakładem Wydawnictwa SBP, ukazała się niezwykle ważna i przydatna książka Bolesława Howorki *Prawo autorskie w pracy bibliotekarza*. Znajomość i zrozumienie zasad związanych z ochroną własności intelektualnej, szczególnie w dobie szybkiego rozwoju zasobów cyfrowych, nowych technologii i związanych z nimi możliwości rozpowszechniania utworów, jest niezbędnym elementem wykształcenia bibliotekarzy. Howorka postawił sobie za cel przybliżenie i ułatwienie zrozumienia tej problematyki. I myślę, że cel ten osiągnął. Przedstawienie prawa autorskiego i praw pokrewnych oraz analiza ustawy o prawie autorskim z uwzględnieniem perspektywy i potrzeb bibliotekarzy, zapewne ułatwi im poruszanie się w tym trudnym obszarze prawa. Zamieszczony na końcu książki Skorowidz pozwala szybko dotrzeć do stron, na których znajdują się najistotniejsze informacje dotyczące danego zagadnienia.

Bolesław Howorka rozpoczyna swoją książkę krótkim wprowadzeniem, w którym przedstawia m.in. podstawowe cele i zadania polskich bibliotek oraz definiuje pojęcie prawa autorskiego. W pierwszym rozdziale (s. 19–26) omawia dzieje praw autorskich. Powołując się na Leonarda Górnickiego, dzieli je na trzy etapy. Pierwszy – etap przywilejów (XIV–XVIII wiek), drugi – ustawodawstw narodowych (lata 1790–1886) i trzeci – internacjonalizacji prawa autorskiego, od momentu podpisania w Bernie Konwencji o ochronie międzynarodowej dzieł literackich i artystycznych (1886 rok). Wcześniej, tj. w starożytności i średniowieczu, porządek prawny nie znał pojęcia *dzieła* jako niematerialnego przedmiotu intencjonalnego, a tym samym także pojęcia *prawa autorskiego* i *praw wydawniczych* jako systemu odpowiednich przepisów prawa. W owych czasach całość tej problematyki zamykała się w zagadnieniu własności rękopisu, rzeźby, obrazu, itp. – jako przedmiotów

materialnych. Fakt, że za twórczą pracę, za przedmioty będące jej wynikiem należy się wynagrodzenie, przyjęto do wiadomości, kiedy dopuszczono myśl, że umiejętności ludzkie to nie tylko „dar boski”, ale zazwyczaj zasługujący na ochronę wynik wielu lat nauki i pracy. Przełom w podejściu do zagadnienia ochrony praw materialnych dokonał się m.in. za sprawą wynalazku, a następnie rozpowszechnienia druku. To drukarze, chcąc zapewnić sobie wyłączność drukowania określonych dzieł, byli zainteresowani ochroną swoich praw. Zaczęli kupować od władców odpowiednie przywileje na druk dzieł, których autorstwo było zazwyczaj trudne, a jeszcze częściej niemożliwe do ustalenia. Była to jednak ochrona praw drukarzy i wydawców. Pierwsze, nieliczne przywileje dla twórców pojawiają się dopiero w XVI wieku, przede wszystkim w Anglii. Tam też w XVIII wieku zaczęto zawierać umowy wydawnicze i przygotowano związane z tym pierwsze akty normatywne regulujące zawieranie umów wydawniczych oraz przepisy chroniące osobiste i majątkowe prawa twórców. Znaczący Statut królowej Anny – akt wprowadzający pojęcie autora jako właściciela prawa autorskiego i określający termin ochrony, obowiązywał od kwietnia 1710 roku. Trochę później prawną ochronę praw autorskich (różnie rozumianą) wprowadziła Dania (1741) a następnie Stany Zjednoczone (1790), Francja (1791), Rosja (1828), Niemcy (1837). W drugiej połowie XIX wieku podjęto działania na rzecz ustanowienia międzynarodowych przepisów chroniących prawa autorskie – w 1886 roku podpisano *Konwencję berneńską o ochronie dzieł literackich i artystycznych*, która na przestrzeni stulecia była kilkakrotnie uzupełniana i rewidowana. Od 1971 roku Konwencja nosi nazwę *Aktu paryskiego Konwencji berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych sporządzonego w Paryżu dnia 24 lipca 1971 roku*. Jej treść została włączona do omawianej książki jako załącznik 2 (s. 329–351). Polska przystąpiła do Konwencji 28 stycznia 1928 roku, a pierwszym aktem normatywnym stanowiącym o prawach twórców była ustawa z 1926 roku. Co ważne, zawierała ona także przepisy o ograniczeniu majątkowych praw na rzecz użytku publicznego. Jak podkreśla B. Howorka, kolejna ustawa z 1952 roku, choć zgodna z założeniami Konwencji, w praktyce nie zawsze była przestrzegana, często więc dochodziło do naruszenia jej postanowień. Polska całość *Aktu paryskiego Konwencji berneńskiej* ratyfikowała w roku 1994. Konsekwencją przystąpienia do *Konwencji* było uchwalenie nowej ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Ustawa wielokrotnie nowelizowanej, co przede wszystkim jest związane z koniecznością implementacji do polskiego systemu prawnego prawa unijnego (głównie dyrektyw unijnych).

Problematyka harmonizacji przepisów z zakresu praw autorskich i praw pokrewnych, ważnych dla bibliotekarzy, została przez Howorkę przedstawiona w rozdziale II: *Przepisy Unii Europejskiej* (s. 27–56). Tu też omówione zostały kwestie digitalizacji i udostępniania utworów w postaci cyfrowej. Uzupełnienie rozdziału stanowi załącznik 3 – *Dyrektywa 2001/29/WE Par-*

*lamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym* (s. 353–368).

W dalszej części książki autor – najpierw na podstawie zapisów w odpowiednich aktach prawnych i wyjaśnień organów decyzyjnych – przedstawia problematykę wynagrodzenia i rozliczenia kosztów uzyskania przychodów za pracę twórczą bibliotekoznawców i bibliotekarzy (pracowników bibliotek i informacji naukowej, pracowników naukowych; s. 57-66); a w kolejnych rozdziałach – artykuły ustawy o prawie autorskim, dokładniej omawiając te, które są ważne dla bibliotekarzy. Własne komentarze i uwagi uzupełnia Howorka omówieniami orzeczeń sądowych i wyjaśnień ministerstw, głównie ministra właściwego ds. kultury. Pełny tekst Ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych z późniejszymi zmianami znajduje się w załączniku 1 (s. 287–327).

Przybliżając przedmiot (utwór) prawa autorskiego, Howorka wyjaśnia, co w rozumieniu ustawy może być przedmiotem ochrony prawnej, a co nim nie jest. Omawia również temat utworu zależnego (opracowania cudzego utworu) i prawa zależnego. Podaje definicje ważnych dla bibliotekarzy pojęć, które ułatwiają określenie zakresu oraz wzajemnego stosunku pól eksploatacji utworów, o których jest mowa w ustawie oraz pośrednio mają wpływ na określenie uprawnień autorów związanych z korzystaniem i rozporządzaniem utworem (s. 67–89).

Prawa autorskie, jeśli ustawa nie stanowi inaczej, przysługują twórcy (podmiot prawa autorskiego) czyli osobie fizycznej, „która wykonała działania o charakterze kreacyjnym i w wyniku własnego indywidualnego procesu intelektualnego doprowadziła do ustalenia utworu, do stworzenia takiej sytuacji, że inne osoby mogły się z tym utworem zapoznać (przezczytać, wysłuchać, zobaczyć itd.)” (s. 91). Domniemywa się, że twórcą jest osoba, której nazwisko w takim charakterze umieszczono na egzemplarzach utworu lub w inny sposób zostało podane do publicznej wiadomości. Twórca ma prawo nie ujawniać swojego nazwiska, wydając swój utwór anonimowo, ale może to spowodować określone ustawą konsekwencje, kiedy np. nie będzie wiadomo, kto jest podmiotem prawa autorskiego. Takiego autora może zastąpić wydawca, albo producent, a w razie ich braku – właściwa organizacja zarządzająca prawami autorskimi. Twórca nabywa swoje prawa w momencie stworzenia dzieła. Howorka przedstawia dokładniej także, mającą odzwierciedlenie w ustawie, sytuację współtwórców (osób, które intelektualnie uczestniczyły w powstawaniu dzieła), którym przysługuje prawo autorskie wspólne (wspólność prawa odnosi się tylko do autorskich praw majątkowych, nie obejmuje autorskich praw osobistych, te są bowiem niezależne od wielkości udziałów we wspólnym utworze) oraz związaną z tym problematykę utworów połączonych (twórcy mogą połączyć swoje odrębne utwory w celu ich wspólnego publicznego udostępniania

nia). Omawia także kwestię praw majątkowych dla twórców, wydawców/producentów utworów zbiorowych (np. czasopism). Dość dokładnie wyjaśnia problem twórcy-pracownika, także pracownika instytucji naukowej i pracodawcy, którego pracownik-twórca stworzył utwór w ramach swoich obowiązków służbowych. Przypomina też, że prace dyplomowe studentów to również przedmioty prawa autorskiego i przedstawia zasady ich gromadzenia, przechowywania i udostępniania (s. 91-112).

Przybliżając treść artykułów ustawy odnoszących się do autorskich praw osobistych i majątkowych, Howorka podkreśla, że autorskie prawa osobiste chronią nieograniczoną w czasie i nie podlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź twórcy z utworem. Na więź twórcy z utworem składają się wyliczone przykładowo w ustawie prawa twórcy, np. prawo żądania, aby osoby trzecie uznały, że twórca stworzył określony utwór. To prawo do autorstwa utworu ściśle wiąże się z obowiązkiem osób wykorzystujących w swojej twórczości dany utwór do podawania informacji o jego twórcy. Osoby, które nie respektują tego prawa, dopuszczają się plagiatu. I chociaż to określenie nie pojawia się w ustawie o prawie autorskim, autor omawianej książki sporo miejsca poświęca problematyce przywłaszczania cudzego utworu. Zwraca też uwagę na zagadnienie poszanowania osobistych praw autorskich przez bibliotekarzy pracujących w instytucjach naukowych.

Dla bibliotek, których działalność objęta jest przepisami ustawy o bibliotekach i które świadczą nieodpłatne usługi na rzecz użytkownika, bardzo ważne są przepisy o dozwolonym użytku chronionych utworów. Howorka dokładnie, także w ujęciu historycznym, omawia zagadnienie korzystania z utworów w zakresie własnego użytku osobistego oraz uprawnienia instytucji naukowych i oświatowych do korzystania z rozpowszechnianych utworów oraz licencji na rzecz bibliotek, archiwów i szkół. Przepisy te pozwalają bowiem bibliotekom na nieodpłatne udostępnianie, w zakresie ich zadań statutowych, egzemplarzy rozpowszechnianych utworów oraz na sporządzanie lub zlecanie wykonania egzemplarzy takich utworów w celu uzupełnienia, zachowania i ochrony własnych zbiorów (s. 139-195).

Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych stanowi o ograniczonej w czasie ochronie majątkowych praw autorskich. Obecnie czas ochronny tych praw obejmuje okres życia autora oraz 70 lat po jego śmierci, niezależnie od tego, kiedy utwór został upubliczniony (w przypadku utworu współautorskiego okres ochronny liczy się od dnia śmierci ostatniego z autorów). Po tym terminie każda osoba może nieodpłatnie korzystać z utworu, pod warunkiem poszanowania praw osobistych autora. Czas trwania ochrony autorskich praw majątkowych liczy się w pełnych latach. Twórca może przenieść swoje prawa majątkowe na inne osoby, sposób przeniesienia oraz prawa i obowiązki nabywcy tych praw określają przepisy prawa cywilnego i ustawa (s. 201-216). Przejście autorskich praw majątkowych poprzez podpisanie umowy, w której zostaje udzielona licencja

---

na korzystanie z utworu na określonych w tym akcie polach eksploatacji, jest praktyką coraz częściej stosowaną w bibliotekach. Zagadnienie licencjonowania Howorka omawia na podstawie zapisów ustawy oraz treści broszury: *Licencjonowanie zasobów cyfrowych; jak uniknąć pułapek prawnych* opracowanej przez Europejskie Biuro Stowarzyszeń Bibliotekarskich, Informacyjnych i Dokumentacyjnych (EBLIDA) wspólnie z Platformą Użytkowników Prawa Autorskiego Europy (ECUP) (s. 201–231).

Omawiając przepisy szczególne ustawy, Howorka m.in. podkreśla, że programy komputerowe korzystają z takiej samej ochrony prawa autorskiego jak utwory literackie, a ustawa zawiera postanowienia stanowiące o tym, jakie kwestie odnoszące się do utworów literackich, regulują inaczej zagadnienia mówiące o programach komputerowych (s. 235–238).

Z punktu widzenia bibliotek ważne wydają się też rozdziały przybliżające: organizacje zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi (s. 255–259), problem odpowiedzialności karnej osób naruszających prawa twórców (s. 267–274) oraz treść innych ustaw związanych z prawem autorskim – Ustawy o dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych, Ustawy z dnia 5 lipca 2002 r. o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym i Ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (s. 277–282).

Warto podkreślić, że omawiana publikacja, tak ważna dla pracowników bibliotek, zasługuje na uwagę wszystkich zainteresowanych problematyką prawa autorskiego. Moim zdaniem, także pracownicy naukowcy, jako twórcy przedmiotów prawa autorskiego, powinni się z nią zapoznać.